

„Chce”

chce

*powtarza wieszając obrazy
ust, oczu, włosów podobnych
jeszcze nie twoich a jednak
na sznurkach je z sobą wiąże wytrwale*

chce

*mówi i pisze dwa zdania
opisując tym telegramem złożoność ciebie o wschodzie
(nie możliwe, bo nawet wierszy stu nie starczy)
ale jest w sposób nabyty niezwykle uprzejmy*

chce

*gdyż uśmiechnęłaś się w oknie do gwiazd
a on widział tam siebie
więc teraz tłumaczy na język samczy
cztery wersy Poświatowskiej o tęsknocie kobiecej i marzy zuchwale*

chce

*bliżej i z aktem własności
wyłącznieść jest przecież dobra w gatunku
spisać prawne obowiązki
kwitując odbiór emocjonalności wielokropków oczywistością "kocham cię"*

więc chce i jeszcze raz chce

*odmienia przez osoby osobę swoją w oczach twoich które widziały
spłukane deszczem, poruszone gromem
łagodnie oko błękitu*

- Darko de Cades (Dziennik obserwacji)

